

Prof. zw. dr hab. Andrzej Jaeschke
Uniwersytet Pedagogiczny
Im. Komisji Edukacji Narodowej

Recenzja pracy doktorskiej mgr Małgorzaty Mańki-Szulik „Komunikacja społeczna samorządu terytorialnego miast tworzących Górnośląski Związek Metropolitalny”.

W ostatnich kilkunastu latach obserwować można w obiegu naukowym narastające zainteresowanie politologów, prawników i socjologów czy wreszcie badaczy problematyki medialnej tematyką badawczą związaną z komunikowaniem społecznym, jako zjawiskiem niesłychanie istotnym dla funkcjonowania różnych sformalizowanych grup społecznych. W tym nie tylko grup o charakterze politycznym, ale również -w zasadzie wszystkich- grup społecznych, dla których drożne dwu lub wielostronne kanały przepływu idei i informacji stanowią warunek *sine qua non* możliwości ich funkcjonowania. Zagadnienie to jest tym istotniejsze, że postęp naukowo-techniczny wyznacza nowe ścieżki społecznego komunikowania. Powoduje to, że komunikowanie społeczne staje się nie tylko bardzo atrakcyjnym, bo ciągle rozwijającym się obszarem badawczym, ale staje się niezwykle istotne z punktu widzenia różnorodnych oddziaływań politycznych. Ma też ogromne i stale rosnące znaczenie dla kształtowania społeczeństwa obywatelskiego i praktyk demokratycznych w Rzeczypospolitej Polskiej i w państwach o reżimie demokratycznym w ogóle. Dla polityka korzystanie z mechanizmów i instytucji komunikacji z obywatelami daje nadzieję na akceptację koncepcji politycznych czy konkretnych rozwiązań. A to buduje prestiż polityczny osoby bądź instytucji i daje nadzieje na korzystny wynik przyszłej elekcji. Brak otwartych kanałów społecznego komunikowania albo lekceważenie tej metody perswazyjnej prowadzi do skutków dla władzy negatywnych i przez nią nieprzewidywalnych. Ostatni krakowski przykład jest bardzo instruktywny.

To – zapewne – przez brak profesjonalnie zorganizowanego i przeprowadzonego procesu społecznych konsultacji idea zorganizowania przez Kraków zimowych igrzysk olimpijskich została pogrzebana przez negatywny w tej kwestii wynik referendum. Przykład ten pokazuje jak istotnym zagadnieniem w działalności politycznej samorządu terytorialnego jest komunikowanie ze społeczeństwem, wsłuchiwanie się w różnorodne racje oraz propagowanie własnych koncepcji. Oczywiście na partnerskiej zasadzie. Wtedy tylko – a dowodzi tego praktyka – samorząd może funkcjonować w sposób najbardziej efektywny, realizować cele istotne z punktu widzenia lokalnej społeczności.

Tej problematyce poświęcona została praca Pani mgr Małgorzaty Mańki- Szulik. Praca bardzo ciekawa w warstwie poznawczej. Praca, która dla badacza lokalnej samorządowej sceny politycznej, i – jak sądzę - niekiedy jej uczestnika posiada sporą wartość. Poznawczą, podsumowującą i w jakiejś mierze – biorą pod uwagę zawód doktorantki - emocjonalną. Napisała ją bowiem osoba „funkcjonująca w centrum wydarzeń” czynny praktyk działalności w samorządzie terytorialnym na nie najniższym szczeblu.

Układ i konstrukcja pracy.

Układ i konstrukcja pracy wydaje się być prawidłowa. Dysertacja doktorska składa się ze wstępu, sześciu obszernych rozdziałów zasadniczych, krótkiego – biorąc pod uwagę rozmiar pracy – zakończenia. Poszczególne rozdziały zostały podzielone na podrozdziały a te – niekiedy na jeszcze mniejsze części. Podział ten znajduje pełne uzasadnienie w warstwie merytorycznej poszczególnych rozdziałów. W pracy zawarto bardzo obszernej i wielowymiarową bibliografię obejmującą źródła prawa, monografie, artykuły naukowe wraz z rozdziałami w pracach zbiorowych, artykuły z prasy naukowej a także popularnej. Bibliografia zawiera również bardzo obszerny wykaz źródeł netograficznych. Zawiera również spis ilustracji, schematów i wykresów oraz tabel.

Analiza recenzowanego tekstu pozwala pozytywnie odpowiedzieć na pytanie o kompatybilność tytułu pracy z jej merytoryczną zawartością. Podobnie tytuły rozdziałów i podrozdziałów odpowiadają ich merytorycznej zawartości.

Autorka zachowała- zdaniem piszącego te słowa – właściwe proporcje pomiędzy poszczególnymi częściami pracy. Dotyczy to zarówno relacji pomiędzy wstępem a pozostałymi komponentami dysertacji. Także dobrych relacji pomiędzy objętością dwóch,

początkowych rozdziałów mających jakby wprowadzający charakter a pozostałymi odnoszącymi się do meritum pracy, jak i między tymi ostatnimi.

Wydaje się także, że Autorka zachowała ciesząc piszącego te słowa umiar w objętościowej rozbudowie pracy. Praca liczy dwieście pięćdziesiąt stron dobrego merytorycznie tekstu. Widać wyraźnie, że Autorka nie starała się tu bić jakichś objętościowych rekordów. Nie zawsze tak bywa. Często objętość ma przesłonić miałość tekstu i niewysokie loty samej pracy. Tutaj – na szczęście – taka okoliczność nie zachodzi.

Znajomość literatury przedmiotu badań i innych źródeł.

Analizując bogaty zestaw bibliograficzny podkreślić należy, że Autorka wykazała się należyłą starannością w zebraniu źródeł prawa. Szkoda tylko, że w ich prezentacji nie zastosowała konstytucyjnej hierarchii źródeł prawa a więc konstytucja, ratyfikowane umowy międzynarodowe, ustawy, rozporządzenia oraz akty prawa miejscowego. Bibliografia zawiera obszerny wykaz monografii, artykułów naukowych oraz rozdziałów w pracach zbiorowych, czasopismach naukowych. Jest to zestaw można powiedzieć kompletny a co najmniej zawierający publikację znanych i uznanych polskich badaczy z wielu dziedzin wiedzy, bez wykorzystania, której opracowanie tytułowego tematu byłoby wręcz niemożliwe. Szkoda, że Autorka nie skorzystała z większej ilości opracowań obcojęzycznych. Pewnym usprawiedliwieniem może być fakt, że ważne – i wykorzystane w pracy – publikacje autorów zagranicznych zostały przetłumaczone na język polski. A te Autorka zamieściła w bibliografii. Bibliografia zawiera także obszerny zestaw artykułów z prasy codziennej o lokalnych obszarze oddziaływania. A także wykaz stron internetowych. Sam ten wykaz dobrze obrazuje jeden z głównych najbardziej współczesnych kanałów komunikacji społecznej na poziomie samorządowym.

Analiza bibliografii prowadzi do wniosku, że zaprezentowany zestaw źródeł jest wystarczający do przeprowadzenia z jednej strony wszechstronnych analiz a drugiej zaś równie wystarczający do przedstawienia aktualnego stanu wiedzy teoretycznej. Ta właśnie wiedza o teorii pozwoliła Autorce dobrze usystematyzować materiał badawczy i nieźle go zanalizować. Powstała dobrze udokumentowana źródłami różnego typu, praca naukowa.

Lektura tekstu pozwala również skonstatować fakt dobrego opanowania przez Autorkę warsztatu naukowego, w tym sprawnego posługiwania się przypisami, również w kontekście zamieszczanych tam informacji.

Poprawność opracowania wyników badań.

Cel, który postawiła przed sobą doktorantka zawiera się w czterech elementach. Po pierwsze określenie i precyzyjny opis narzędzi, którymi posługuje się samorząd terytorialny w realizacji zadania komunikowania społecznego. Po drugie – określenie skuteczności działań zarówno o informacyjnym jak i promocyjnych charakterze. Po trzecie – próba odpowiedzi na pyta nie czy istnieje racja bytu mediów samorządowych w warunkach istnienia coraz bardziej zagęszczonego rynku medialnego. Wreszcie cel nader praktyczny w kontekście działalności samorządowej: określenie kierunków komunikowania się samorządu ze społeczeństwem. Po lekturze tekstu mogę stwierdzić z przekonaniem, że cel pracy został zrealizowany poprawnie. Zasygnalizowana we wstępie hipoteza badawcza, że sam ustawowy zestaw kompetencji samorządu terytorialnego kieruje *nolens volens* jego organy w stronę uczestnictwa a systemie medialnym została w sposób przekonujący udowodniona. Bowiem – co wynika z tekstu pracy samorząd nie posługując się własnymi mediami nie mógłby trafić do lokalnej opinii publicznej, a – co najmniej – dostęp do niej byłby bardzo utrudniony.

Wreszcie zadowalająco opracowany został przez Autorkę recenzowanej pracy problem badawczy. Przedstawienia, scharakteryzowania efektywności medialnych narzędzi komunikowania społecznego wykorzystywanych przez samorząd terytorialny.

Wyniki swoich badań i studiów przedstawiła Autorka w sześciu rozdziałach. Pierwsze dwa mają charakter wprowadzający oraz pokazujący prawno-ustrojowy oraz teoretyczny aspekt działalności komunikacyjnej samorządu terytorialnego. Rozdział pierwszy zatytułowany: "Samorząd terytorialny" podejmuje zagadnienia związane z pojęciem samorządu terytorialnego a także prawnymi regulacjami działalności samorządów w ogóle i ustrojem oraz funkcjami samorządu terytorialnego w szczególności. Ważną częścią tego rozdziału są rozważania Autorki dotyczącej funkcjonowania samorządu terytorialnego a historycznym kontekście oraz roli samorządu dla rozwoju lokalnego czy też – szerszym aspekcie – rozwoju terytorialnego.

W rozdziale drugim zatytułowanym „Komunikacja społeczna w działalności samorządów. Teoretyczne ujęcie problemu” Autorka porusza szeroki katalog zagadnień teoretycznych

związanych z definicją komunikowania społecznego, celami działań komunikacyjnych samorządu terytorialnego czy zagadnieniami polityki informacyjnej. Ważnym fragmentem tego rozdziału są rozważania Autorki dotyczące mediów lokalnych, jako istotnego elementu medialnego umożliwiającego przekaz treści od organów samorządu terytorialnego do członków społeczności lokalnej. Na podkreślenie zasługuje próba oceny wpływu mediów lokalnych na aktywność społeczną mieszkańców wspólnoty samorządowej.

Obszerny rozdział trzeci poświęcony został polityce komunikacyjnej Górnośląskiego Związku Metropolitalnego. Autorka charakteryzuje w nim m.in. GZM, stosowane w nim narzędzia komunikacji społecznej, finansowe aspekty promocji, strategie komunikacyjne, działania planistyczne oraz zarządzanie komunikacją przez GZM. Analizuje zagadnienia konkurencyjności na lokalnym rynku medialnym oraz kontrowersje wokół formuły mediów samorządowych a nawet racji ich istnienia.

W rozdziale czwartym Autorka skoncentrowała się na przedstawieniu samorządu terytorialnego, jako podmiotu na rynku medialnym. Tu szczególnie interesującymi poznawczo wydają się rozważania nad samorządem terytorialnym, jako podmiotem wydającym prasy samorządowej jak i podmiotem szeroko obecnym na rozwijającym się rynku mediów elektronicznych. Ważne konstatacje dotyczą współpracy samorządu z mediami komercyjnymi oraz działaniami w sferze profili społecznościowych.

W rozdziale piątym pod tytułem „Odbiorcy działań komunikacyjnych realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego” Autorka przybliży adresatów inicjatyw komunikacyjnych samorządu, analizuje zagadnienia dostępności prasy samorządowej. Tu z politologicznego punktu widzenia interesująca jest nie tylko wiedza o polityce informacyjnej Górnośląskiego Związku Metropolitalnego, co raczej jej efektywność manifestowana ocenami formułowanymi przez członków wspólnoty samorządowej.

Wreszcie w rozdziale szóstym Autorka prezentuje efekty działalności komunikowania się z lokalną wspólnotą przez samorządy. W szerokim wywodzie Autorka uzasadnia pogląd o efektywności działań medialnych, mimo widocznych ich mankamentów. Stąd końcowy i niewątpliwie podparty analiza zjawiska wniosek o użyteczności komunikowania się przez media organów samorządu z mieszkańcami.

Strona językowa i graficzna pracy doktorskiej.

Strona graficzna pracy, w dysertacji tego typu jest nader istotna. Unaocznia ona zawarte w niej wyniki badań, pozwala czytelnikowi na wyprowadzanie wniosków. Sprawia, że praca w odbiorze jest bardziej przejrzysta i klarowna. Autorka wiedziała o tym dobrze. Stąd wielkie znaczenie, jakie przywiązała do tworzenia i przedstawienia czytelnych i przyciągających oko czytelnika tabel, schematów i wykresów. Wywiązała się z tego zadania bardzo poprawnie. Tabele i rysunki czytelnik analizuje z przyjemnością. Pomagają one w percepcji pracy. Można powiedzieć, że stanowią chwilę oddechu przy lekturze pracy pisanej precyzyjnym naukowym i prawdę mówiąc – nieco jednostajnym językiem. Dobre wrażenie pozostawia po sobie strona ikonograficzna.

Język pracy bardziej niż poprawny. Chociaż może nazbyt hermetyczny i może zbyt „unaukowiony”. Zbyt dużo tu instytucji, procedur, organów a za mało człowieka – określanego często, jako „odbiorcy działań”. Stąd praca nie jest łatwa w lekturze nawet do przyzwyczajonego do naukowych tekstów czytelnika. Dla piszącego te słowa preferującego nawet w pracy naukowej pewną potoczność języka i wartość narracji jest to pewne uchybienie. Ale jest to raczej kwestia gustu. Z punktu widzenia zainteresowań piszącego te słowa warto byłoby zasygnalizować problem sprzeczności interesów (o ile takie istnieją) pomiędzy członkami tej metropolitalnej organizacji i ich odbiciu w środowisku medialnym. Generalnie tej pracy tej trudno – poza powyższym - cokolwiek zarzucić. Temat dobrany dobrze, gdyż publikacji na ten konkretny temat, nie ma prawdopodobnie wcale. Praca jest w swej bardzo znacznej części nowatorska, przedstawia wyniki badań nowego, słabo rozpoznanego obszaru. Dla ogólnego stanu wiedzy ma przyczynkarski, bo regionalny charakter, co oczywiście w niczym nie umniejsza jego wartości.

Praca ma niewątpliwie naukowy charakter. Świadczy o tym między innymi zastosowany warsztat naukowy, język narracji. Wysoki profesjonalizm analiz i wniosków – dobrze świadczy o poziomie intelektualnym, wiedzy politologicznej i wiedzy o samorządzie Autorki. Wiedzy zaczerpniętej nie tylko z analizy materiałów, ale również z własnej „obserwacji uczestniczącej”, podmiotu na co dzień funkcjonującego w prawnoustrojowej i administracyjnej rzeczywistości samorządowej.

Wszystko to prowadzi piszącego te słowa do wniosku, iż praca spełnia w nader wystarczającym stopniu wymogi stawiane przez ustawodawcę dla dysertacji tego typu. W związku z tym wnioskuję o dopuszczenie jej Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Kraków, 2014-06-14

A handwritten signature in black ink, appearing to read "Andrzej Janusz". The script is cursive and fluid, with the first name "Andrzej" and the last name "Janusz" clearly distinguishable.